



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Stan wiedzy i perspektywy badań historycznych w zakresie powstań i plebiscytu

Author: Edward Długajczyk

Citation style: Długajczyk Edward. (2011). Stan wiedzy i perspektywy badań historycznych w zakresie powstań i plebiscytu. „Szkice Archiwalno-Historyczne” (Nr 8, 2011, s. 39-50)



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

EDWARD DŁUGAJCZYK

Stan wiedzy i perspektywy badań historycznych w zakresie powstań i plebiscytu¹

Sądząc na podstawie książek, jakie ukazały się z okazji obchodów 90. rocznicy trzech powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku oraz w okresie bezpośrednio poprzedzającym, proces poszerzania i podtrzymywania pamięci o wydarzeniach lat 1918–1922 przebiega niezakłóconym rytmem. Nie udało się tylko znaleźć autora, który podjąłby się napisania popularnej monografii, o jaką wołano z różnych stron. Zdzisław Janeczek zebrał publikowane wcześniej w miesięczniku „Śląsk” biogramy, które złożyły się na słownik biograficzny kadry dowódczej powstańców², Wojciech Kempa opracował monografię 4. Pułku Piechoty³, Piotr Pałys – dokumenty przedstawiciela czechosłowackiego przy Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej⁴. Niezauważona pozostała nieco wcześniej opublikowana książka Janusza Pfaffa o Tarnowskich Górach, uwzględniająca w szerokim zakresie także niemiecki punkt widzenia⁵. Reedycja pracy wspomnieniowej Józefa Grzegorzka o I powstaniu zainaugurowała serię wydawniczą „Biblioteki Powstań Śląskich i Plebiscytu”⁶. Do tego przyjdzie dodać zbiory referatów, które będą stanowić pokłosie kilku konferencji naukowych i popularnonaukowych. Po okolicznościowej wystawie, zorganizowanej przez Archiwum Państwowe w Katowicach, pozostał obszerny ilustrowany katalog⁷. Katowickie Archiwum wydało również katalog inwentarzy akt dotyczących powstań śląskich i plebiscytu na Górnym Śląsku z własnego zasobu archiwalnego⁸. Muzeum Czynu Powstańczego na Górze Św. Anny zaprezentowało w albumie fotografie ze swoich zbiorów⁹.

W pokaznym zestawie literatury dotyczącej powstań i plebiscytu przeważają prace wspomnieniowe i o ambicjach naukowych, których autorami byli uczestnicy tamtych wydarzeń. Przed wojną historycy nie mieli dostępu do akt powstańczych

¹ Prezentowane w artykule poglądy polityczne są poglądami prof. dr hab. Edwarda Długajczyka, których Redakcja nie komentuje.

² Z. Janeczek: *Poczet dowódców powstań śląskich 1919–1920–1921. Wybrane sylwetki*. Katowice 2009.

³ W. Kempa: *Śląscy czwartacy*. Siemianowice 2010.

⁴ P. Pałys: *Pomiędzy Polską a Niemcami. Konflikt górnośląski w raportach Konsulatu Czechosłowackiego w Opolu 1920–1922*. Racibórz 2011.

⁵ J. Pfaff: *Tarnowskie Góry w okresie polsko-niemieckiej rywalizacji o Górny Śląsk w latach 1918–1922. Makrostudium mikroregionu*. Tarnowskie Góry 2006.

⁶ J. Grzegorzek: *Pierwsze powstanie śląskie 1919 roku w zarysie*. Do druku przyg. E. Długajczyk. Katowice 2010; T. II serii: *Na 90-lecie powstań śląskich i plebiscytu*. Red. E. Długajczyk. Bytom 2011.

⁷ J. Grudniewski, R. Kaczmarek, M. Węcki: *Powstania śląskie 1919–1920–1921. Uczestnicy – Pomniki – Rocznice*. Katowice 2011.

⁸ *Zespoły akt do dziejów powstań śląskich i plebiscytu na Górnym Śląsku z lat 1918–1950 w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach*. Do druku przyg. E. Długajczyk, P. Greiner, S. Krupa. Katowice 2011.

⁹ W. Iwaszkiewicz, M. Lis, U. Zajączkowska: *Hej, Ślązacy naprzód marsz... Powstania śląskie 1919, 1920, 1921 na fotografiach*. Opole 2011.

w Archiwum Wojskowym w Warszawie z powodu krótkiego okresu, jaki upłynął od ich wytworzenia, a także informacji, które należało zatrzymać w tajemnicy: zaangażowania władz polskich we wspieraniu konspiracji wojskowej i współdziałania polsko-francuskiego na terenie plebiscytowym. Otwarcie na początku lat 60. ubiegłego wieku dostępu do akt powstańczych dało właściwy początek naukowej historiografii powstań śląskich i plebiscytu. Do badań powstańczoznawczych włączyły się oba instytuty śląskie – katowicki i opolski, a zwłaszcza Wojskowy Instytut Historyczny w Warszawie. Zespół skupiony wokół Franciszka Hawranka w Instytucie Śląskim w Opolu przygotował pomnikową *Encyklopedię powstań śląskich*, tam ujrzała światło dzienne bibliografia Ewy Wyglendy¹⁰. Z Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach zasoby Centralnego Archiwum Wojskowego penetrowali, choć dość pobieżnie, nieżyjący już Władysław Zieliński i Jan Przewłocki. Z grona związanego z Wojskowym Instytutem Historycznym fundamentalne dzieła pozostawili Waław Ryzewski i Mieczysław Wrzosek¹¹. Także wszystkie inne pionierskie prace historyków spoza tych środowisk wyrosły z zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego. Wystarczy wymienić książki Krzysztofa Brożka o powstańczej służbie medycznej, Zyty Zarzyckiej o akcji „Mosty” i podpisanego o wywiadzie¹².

Transformacja polityczna w 1989 roku zaznaczyła się regresem w badaniach powstańczoznawczych. W znacznej mierze przyczyniła się do tego likwidacja Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach i Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie oraz znaczne ograniczenia finansowe i kadrowe, jakie dotknęły Instytut Śląski w Opolu, trwające zresztą do dzisiaj. Nikogo już nie stać na prywatne przesiadywanie i kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym. Młodych historyków odstręczyło przebijanie się przez ogrom literatury naukowej i wspomnieniowej, koszty finansowe związane z wyjazdami do Warszawy i kłopoty związane z rezerwowaniem miejsca w pracowni naukowej Centralnego Archiwum Wojskowego. Znajdowali łatwiejsze tematy samorealizacji naukowej. Eksplodująca w ostatnich czasach publicystyka historyczna obywa się bez źródeł. Spory o przeszłość opanowały aktualny dyskurs polityczny o Śląsku i Ślązakach.

Historycy powstania wielkopolskiego dość wcześnie okazali gotowość wyeliminowania mitów z utrwalonej wiedzy. Pod tym hasłem odbyli jedno z seminariów¹³. Nowe spojrzenie stało się ambicją autorów. Tak swoje najnowsze dzieło reklamuje Marek Rezler¹⁴. Nie oznacza to, że środowisko historyków powstań śląskich było pozbawione świadomości zmitologizowania przekazywanej wiedzy, a w sferze fakto-graficznej bezkrytycznego powtarzania utartych błędów. Jednak sytuacja na Śląsku

¹⁰ E. Wyglenda: *Górny Śląsk w latach 1918–1922. Bibliografia*. Opole 1981.

¹¹ W. Ryzewski: *Trzecie powstanie śląskie 1921. Geneza i przebieg działań bojowych*. Warszawa 1977; M. Wrzosek: *Powstańcze działania zbrojne w 1921 r. w opolskiej części Górnego Śląska*. Opole 1981.

¹² K. Brożek: *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie*. Katowice 1973; Z. Zarzycka: *Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919–1921*. Warszawa 1989; E. Długajczyk: *Wywiad polski na Górnym Śląsku 1919–1922*. Katowice 2001.

¹³ *Prawdy i fikcje Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. Materiały z VII Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego*. Kościan. 25 kwietnia 1896 r. Red. B. Polak. Koszalin 1987.

¹⁴ M. Rezler: *Powstanie Wielkopolskie 1918–1919. Spojrzenie po 90 latach*. Poznań 2008.

inaczej się potoczyła. Pisanie o powstaniach śląskich długo uchodziło, a dla wielu autorów wciąż uchodzi za posługę narodową.

Odejście ostatnich powstańców zwolniło społeczeństwo od obowiązku okazywania wdzięczności, przesunęło powstańców do panteonu anonimowych bohaterów. W obliczu rewizji dotychczasowego śląskiego paradygmatu panteon powstańców śląskich stał się wręcz kłopotliwy. Na spory polityczne historycy zareagowali od razu pewną bezradnością. Myślą przewodnią utrwaloną w tomie materiałów XI Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstań Śląskich i Plebiscytu w 2001 roku stało się pytanie: Pamięć o powstaniach śląskich czy i komu potrzebna? Wobec zanikającego zainteresowania powstaniami, zwłaszcza młodych pokoleń, i spetryfikowania dotychczasowej wiedzy budziła się refleksja i poszukiwanie środków zaradczych – powrotu do źródeł archiwalnych¹⁵. Hasło padło na podatny grunt. Zbiegło się z ujawnieniem części Archiwum Powstańczego w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku¹⁶. Na wszczęte już starania o dostęp do tych materiałów i w dalszej perspektywie ich zmikrofilmowanie uczestnicy wymienionego seminarium w 2001 roku zareagowali uchwaleniem rezolucji pod adresem Instytutu nowojorskiego, postulującej przekazanie akt powstańczych do kraju. Uzasadniono bowiem, że tu jest ich miejsce i tylko tu spełnią swoją funkcję służenia społeczeństwu.

Zabiegi o źródła historyczne przybrały formę trwałej akcji „Archiwum Powstań Śląskich powinno wrócić na Śląsk”. Akcja spotkała się z szerokim poparciem śląskiej społeczności. Jej adresatem – obok Instytutu Józefa Piłsudskiego – stało się także Centralne Archiwum Wojskowe. Argument zwrotu archiwaliów powstańczych na Śląsk oparł się na archiwalnej zasadzie pertynencji terytorialnej, głoszącej, że akta wytworzone na danym terenie powinny być na tym terenie przechowywane.

Oryginalnych akt, jak na razie, Śląsk z Instytutu Józefa Piłsudskiego nie dostał. Udało się jednak dzięki staraniom Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach akta zmikrofilmować; mikrofilmy znalazły się w posiadaniu Archiwum Państwowego w Katowicach (tu też znajduje się ich wersja zcyfrowana) i Biblioteki Śląskiej. Petycje słane do kolejno zmieniających się ministrów obrony narodowej¹⁷ jako zwierzchników CAW spowodowały, że w sierpniu 2010 roku Archiwum Państwowe w Katowicach otrzymało zdigitalizowane kopie, w formie plików PDF, części „rembertowskiej” dawnego Archiwum Powstań Śląskich. Brakuje nieopracowanego i dotychczas nieudostępnianego dopływu (432 jednostek aktowych)¹⁸. Trwają starania, aby również ich kopie cyfrowe trafiły do Archiwum Państwowego w Katowicach. Tym sposobem w Katowicach do dyspozycji badaczy znajdzie się cała podstawowa dokumentacja powstańcza. Nie zwolni to historyków od wyjazdów do Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie, gdzie są przechowywane akta innych instytucji i urzędów, które zajmowały się sprawami śląskimi podczas powstań i plebiscytu.

¹⁵ Postulat niezbyt precyzyjnie sformułowany, bo sugerujący, jakoby nastąpił odwrót od źródeł, gdy tymczasem nigdy one w literaturze nie dominowały.

¹⁶ *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory*. Oprac. J. C i s e k. Warszawa 1997.

¹⁷ Jedną z petycji, co warto tu zasignalizować, podpisał również dr Jerzy Gorzelik.

¹⁸ Zawartość dopływu scharakteryzowała Bożena P a n e c k a, *Źródła do dziejów powstań śląskich (1919–1921) przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*. „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1985 nr 13–14, s. 73–85. To także na stronie internetowej CAW.

Wraz z perspektywą uzyskania dostępu do akt nowojorskich zrodził się postulat tworzenia bazy danych osobowych powstańców śląskich. Trzeba wiedzieć, że w Nowym Jorku w przeważającej mierze znalazła się różna ewidencja personalna powstańców, którą Archiwum Wojskowe po wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku postanowiło wywieźć z Warszawy, aby nie dostała się w ręce niemieckie¹⁹. Taką bazę danych zaczęło nawet tworzyć Archiwum Państwowe w Katowicach i pierwsze wyniki zamieścił na swojej stronie internetowej Instytut Józefa Piłsudskiego. Okazało się jednak, że baza personalna nie ogarnie całej zawartości informacyjnej w dokumentacji aktowej. Ponadto są to fragmenty lub pojedyncze pisma wyjęte z teczek aktowych macierzystych zespołów, często bez dat i podpisów, dlatego wymagają identyfikacji, a do tego sporządzane nieczytelnym pismem. Z tym archiwiści, bez specjalistycznego przygotowania, nie byli w stanie sobie poradzić. Baza danych dała wyniki raczej ułomne.

W tym stanie rzeczy zrodził się postulat wydania drukiem całej części nowojorskiej Archiwum Powstań Śląskich. Do opracowania koncepcji wydawniczej włączyło się szersze grono historyków katowickich i opolskich. Program firmowała Komisja Historyczna Polskiej Akademii Nauk w Katowicach pod kierunkiem nieżyjącego już profesora Jana Przewłockiego. Na realizację projektu dyrektor Lech Szaraniec oddał do dyspozycji Muzeum Śląskie, mimo iż projekt dość odbiegał od zakresu czynności muzealnej. Miało to być rozwiązanie tymczasowe, dopóki program nie okrzepnie i nie znajdzie innego usytuowania. W listopadzie 2007 roku w Muzeum Śląskim w Katowicach powstała Pracownia Historii Powstań Śląskich. Po niespełna roku dyrektor Szaraniec odszedł na emeryturę. Nowy dyrektor nie zaakceptował profilu wydawniczego Pracowni, choć też nie zdecydował się na jej zlikwidowanie. Dla Pracowni nastął czas stagnacji i wegetacji.

23 września 2010 roku Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę o ogłoszeniu roku 2011 Rokiem Powstań Śląskich. Marszałek Adam Matusiewicz ściągnął na siebie gromy narodowców po wyznaczeniu dr. Jerzego Gorzelika, przywódcy Ruchu Autonomii Śląska, swoim pełnomocnikiem do obchodów rocznicowych. Zaproponowany w styczniu 2011 roku, w formie projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego program finansowania wydawnictwa Archiwum Powstań Śląskich²⁰ Marszałek odesłał do Muzeum Śląskiego. Błędne koło się zamknęło. 90-lecie powstań śląskich w województwach śląskim i opolskim coraz wydatniej upływało pod znakiem sporów politycznych. Wobec pasywnej postawy koalicji Platformy Obywatelskiej i Ruchu Autonomii Śląska o wydanie Archiwum Powstańczego upomniało się opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość. O wydanie Archiwum apelował do ministra kultury i dziedzictwa narodowego poseł Jerzy Polaczek. 20 czerwca 2011 roku na wniosek Czesława Sobierajskiego, przewodniczącego klubu radnych PiS, Sejmik Województwa Śląskiego uchwalił oświadczenie w sprawie wsparcia wydawnictwa²¹.

¹⁹ Spośród licznych wypowiedzi na temat losów archiwaliów wojskowych podczas okupacji hitlerowskiej warto odnotować najważniejsze: Sprawozdanie mjr B. Waligóry: *Archiwum Wojskowe od 31 lipca do 17 listopada 1939 roku*. W: Z. Kozak: *Relacja mjr. Bolesława Waligóry z działalności Archiwum Wojskowego od 31 sierpnia [!] do 17 września [!] 1939*. „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2001, nr 24, s. 171–172; A. Suchcitz: *Sprawa odtworzenia Archiwum Wojskowego we Francji 1939–1940*. „Teki Historyczne” 1994–1995, T. 21, s. 215–235.

²⁰ Zob. Aneks 1.

²¹ Zob. Aneks 2.

Obchody 90. rocznicy powstań i plebiscytu odświeżyły zapomniane już pomysły urządzenia odrębnego muzeum powstańczego. Wróciła koncepcja oddania na ten cel willi Wojciecha Korfatego lub siedziby byłego Związku Powstańców Śląskich przy ulicy Matejki w Katowicach, wybudowanego przed wojną ze składek członkowskich. Przy tej sposobności mówiło się o potrzebie założenia Stowarzyszenia Pamięci Powstań Śląskich. Pojawiły się i inne pomysły.

Aczkolwiek celem Pracowni Historii Powstań Śląskich było i pozostaje przygotowanie edycji Archiwum Powstańczego, a właściwie jego części nowojorskiej, samo życie wymogło poszerzenie pola widzenia. Od początku Pracownia stała się internetowym forum kontaktów z historykami zainteresowanymi problematyką powstańczoznawczą i potomkami powstańców śląskich. Dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie skłaniają do stworzenia centrum badawczego wraz z zintegrowanym systemem informacyjno-dokumenacyjnym. System ten już w zawiązkach funkcjonuje.

System informacyjno-dokumentacyjny „Powstania śląskie”

W systemie tym czołowe miejsce przewiduje się dla Pracowni Historii Powstań Śląskich, bez względu na jej organizacyjne usytuowanie w przyszłości. Już obecnie w swojej podstawowej funkcji jako Redakcja Edycji Archiwum Powstań Śląskich spełnia w zawiązku usługowe zadania przewidziane dla centrum dokumentacyjno-informacyjnego:

- na potrzeby badaczy i historyków amatorów podejmujących tematykę powstańczoznawczą,
- na zapytania potomków powstańców śląskich dotyczące ich przodków.

Punktem wyjścia do stawiania pytań przez potomków stało się zamieszczenie na stronie internetowej Pracowni spisów powstańców śląskich, publikowanych w latach 1936–1939 w „Wiadomościach Związkowych Związku Powstańców”. Wykazy zawierają blisko 25 tysięcy nazwisk – nazwisko i imię oraz miejsce zamieszkania, a więc dane mało satysfakcjonujące, ale budzące zaciekawienie. Okazuje się bowiem, że wielu potomków dopiero z tych wykazów dowiaduje się, że dziadek lub pradziadek brał udział w powstaniach.

Poza wieloma zbiorami danych personalnych, już zebranych lub zainicjowanych, największym przedsięwzięciem będzie zewidencjonowanie w formie rejestrów akt weryfikacyjnych powstańców zgromadzonych w zespole Wojskowe Biuro Historyczne²² z zasobu Centralnego Archiwum Wojskowego. Na uzupełnienie i wydanie czekają zestawienia odznaczonych powstańców Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem i Medalem Niepodległości, zachowane fragmenty Śląskiej Wstęgi Waleczności i Zasługi, późniejszego Krzyża na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Gwiazdy Górnośląskiej, wreszcie powojennego Śląskiego Krzyża Powstańczego.

Trudno badaczowi docierać do najnowszej literatury. Wiele pozycji ukazuje się w małych, wręcz postronnych oficynach, bez możliwości umieszczenia dzieł w księgarniach. Stąd postulat rozbudowywania istniejącej w Pracowni podręcznej biblioteki.

²² E. D ł u g a j c z y k: *Dokumentacja personalna...*, s. 41–44; Tenże: *Niepodległościowcy śląscy...*, s. 238–244.

Bez mała trzydziestoletnią już lukę, jaka upłynęła od wydania bibliografii Ewy Wyglendy, należałoby wypełniać, poczynając od rejestrowania bieżącej literatury i w miarę postępu prac posuwania się wstecz – naturalnie w kooperacji z „Bibliografią województwa śląskiego” i jej internetową wersją, tworzonymi w Bibliotece Śląskiej.

Lokalne ośrodki informacyjno-dokumentacyjne „Powstania śląskie”

Celem ośrodków jest wszechstronne udokumentowanie przebiegu powstań śląskich i plebiscytu na określonym terenie, w danej miejscowości i jej najbliższej okolicy.

System działa pod kierunkiem moderatora lub grupy moderatorów, zwykle w organizacyjnym powiązaniu z miejscowymi ośrodkami kulturalno-edukacyjnymi (muzea, biblioteki, ośrodki kultury lub szkoły). Wyniki badań i ustaleń zamieszcza na swojej stronie internetowej. System jest publiczny i otwarty dla wszystkich zainteresowanych, którzy mają możliwość wnoszenia krytycznych uwag, poprawek, propozycji i własnych ustaleń.

Celem pracy ośrodka jest stałe, rozumiane jako ciągły proces, zbieranie materiału źródłowego, a więc kwerenda służąca do wykorzystania w różnych opracowaniach historycznych, a nie samo napisanie pracy naukowej.

Schemat zagadnień do opracowania i grupowania w lokalnej placówce informacyjno-dokumentacyjnej „Powstania śląskie”;

Literatura naukowa, relacje, wspomnienia
Teksty źródłowe (archiwalia) z okresu 1918–1922
okres I powstania – rok 1919,
okres II powstania – rok 1920,
okres III powstania – styczeń 1921 – 5 lipca 1921,
okres zmiany suwerenności (koniec III powstania – lipiec 1922 roku);
Stowarzyszenia kombatanatów powstańczych, obchody rocznicowe;
Biogramy;
Pomniki, tablice pamiątkowe, nagrobki, inne pamiątki materialne (opisy i zdjęcia fotograficzne);
Niemiecka akcja propagandowa i akcje bojowe (w razie większego nagromadzenia materiału według podziału jak wyżej).

Gromadzony materiał pod względem formalnym opracowuje się według zasad przewidzianych dla publikacji tekstów źródłowych. W odniesieniu do archiwaliów będą to, z drobnymi odstępstwami, już utrwalone i spopularyzowane zasady zastosowane w *Źródłach do dziejów powstań śląskich* i szczegółowo objaśnione we wstępie do tomu I tego wydawnictwa (*Źródła do dziejów powstań śląskich*. T I. Październik 1918 – styczeń 1920. Część I. Wydał i opracował Henryk Zieliński. Wrocław..., 1963, s. 27–31). Zawsze będzie to nagłówek, wyszczególnienie sygnatury archiwalnej i przepisany w całości lub we fragmentach tekst źródłowy. Podobnie należałoby postępować w odniesieniu do przepisywanych tekstów z prac narracyjnych drukowanych i niedrukowanych. Dla zachowania autentyzmu źródła zalecałoby się preferowanie transliteracji.

Inne formy popularyzacji

Dla podtrzymywania pamięci potomków powstańców śląskich, służenia im pomocą w docieraniu do wiedzy historycznej, wykorzystywane zwłaszcza w przedsięwzięciach genealogicznych, spore pole samorealizacji miałyby powołanie Koła Rodzin Powstańców Śląskich. Również w tym zakresie należałoby wykorzystać możliwości, jakie daje internet. A więc przede wszystkim stworzenie strony internetowej Koła Rodzin Powstańców Śląskich jako forum wymiany myśli i pomocy w poszukiwaniu i uzupełnianiu wiedzy o antenatach powstańczych – dziadkach i pradiadkach.

W budowanym drzewie genealogicznym centralne miejsce zajmie powstaniec: u góry drzewa znajdą się jego przodkowie, na dole – potomkowie. Ten koncentryczny układ z powstańcem w środku wynika z samego celu tworzenia „powstańczego” drzewa. W rodzinach, z których wywodzili się powstańcy, nie natkniemy się na wybitnych mężów, szlachciców i mieszczan. Sporadycznie pojawi się duchowny. Były to rodziny plebejskie, robotnicze i chłopskie bez rozbudzonych potrzeb samoświadomości genealogicznej. Dla wielu dzisiejszych śląskich rodzin powstaniec okaże się postacią, jeśli nie pierwszą w ogóle, to w każdym razie pierwszą o wymiarze historycznym, o której da się więcej powiedzieć niż zapisano w księgach metrykalnych. Udział w powstaniach dał przepustkę do historii, wystawił dokument nobilitacyjny.

Obecnie pozostało jeszcze około 46 szkół nawiązujących w swojej nazwie do powstań śląskich lub Wojciecha Korfańtego. Przetrwwały zwłaszcza w województwach śląskim i opolskim, sporadycznie także na innych terenach kraju. Powinny być rozsądnymi pamięcią o powstaniach śląskich w swoim środowisku. Tymczasem pozostawione same sobie, pozbawione bieżącej, a niekiedy i starszej literatury znajdują się poza obiegiem aktualnej wiedzy historycznej. Próbuje o nich pamiętać Dyrekcja Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, organizując corocznie wspólne zloty ze szkołami „haldynowskimi”. Zwołany w czerwcu 2011 roku trzeci taki zlot w Koszęcinie wskazuje, że nadal brakuje dobrego pomysłu na zintegrowanie szkół „powstańczych”. Z życzliwym przyjęciem spotkała się debata oksfordzka „Powstania śląskie przyniosły więcej pożytku Polsce niż Śląskowi” przedstawicieli dwóch szkół, która – pomijając niefortunnie sformułowaną tezę – pozostawiła powstania w dalekim tle, dała wyraz frustracjom i obiegowym sporom o Śląsku i Ślązakach w ogóle. Jeśli już szkoły „powstańcze” miałyby się nadal spotykać w Koszęcinie, czego należałoby sobie gorąco życzyć, to według innego programu, odpowiadającego ich profilowi. Otwarty pozostaje problem zaopatrywania szkół „powstańczych” w bieżące wydawnictwa historyczne. Kto miałby to robić i za czyje pieniądze?

ANEKS 1

22 I 2011 r.

Projekt uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego

Sejmik Województwa Śląskiego, powodowany pragnieniem pozostawienia trwałego śladu 90. rocznicy powstań śląskich, uchwała stworzenie funduszu celowego w wysokości 140 tys. zł rocznie na wydanie drukiem pomnikowego wielotomowego dzieła Archiwum Powstań Śląskich.

Uzasadnienie

Po zakończeniu III powstania śląskiego, narastające od 1919 roku Archiwum Powstań Śląskich, zostało wywiezione zrazu do Poznania, a po kilku miesiącach do Warszawy i z biegiem czasu umieszczone w Centralnym Archiwum Wojskowym. Po wybuchu wojny w 1939 roku część Archiwum Powstańczego, zawierająca przede wszystkim dokumentację osobową powstańców śląskich, została ewakuowana i przez Rumunię dostała się do Francji, a stamtąd przez Lizbonę do Stanów Zjednoczonych i umieszczona w reaktywowanym Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Pozostała część zbiorów powstańczych, po okupacyjnym przemieszczeniu do Gdańska, wróciła po wojnie do Warszawy i ponownie została włączona do zasobu Centralnego Archiwum Wojskowego i jako zbiór pod nazwą „Powstania górnośląskie” udostępniona do badań naukowych.

O tym, że akta powstańcze, ewakuowane z chwilą wybuchu wojny, jednak ocalały i znajdują się w Nowym Jorku, historycy śląscy dowiedzieli się dopiero w 1997 roku. W wyniku ich starań Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, doprowadziła do zakonserwowania i zmikrofilmowania zbioru nowojorskiego. Obecnie po jednym egzemplarzu mikrofilmu posiadają Archiwum Państwowe w Katowicach i Biblioteka Śląska w Katowicach.

Jednocześnie wśród historyków śląskich dojrzał projekt wydania drukiem całego Archiwum Powstań Śląskich. Program, już stopniowo realizowany na razie w Muzeum Śląskim w Katowicach (gotowe do druku są dwa pierwsze tomy), zakłada w pierwszej kolejności wydanie w formie tekstów źródłowych części Archiwum Powstańczego z zasobu Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Do wypracowania koncepcji wydawniczej Archiwum Powstań Śląskich zaangażowało się środowisko historyków katowickich i opolskich (Śląskiego Instytutu Naukowego w Opolu). Wstępne założenia wyszły z Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk w Katowicach. Za potrzebą utrwalenia w druku Archiwum Powstańczego przemawiają następujące przesłanki:

- dokumentacja była sporządzana na słabym, kwaśnym, papierze, z zanikającym już dzisiaj pismem. Na dalszą metę nic tego papieru, nawet najstaranniejsze zabiegi konserwatorskie, nie uchroni od zagłady. Utrwalenie Archiwum w formie przedrukowanych tekstów źródłowych wpisuje się w akcję ratowania śląskiego dziedzictwa kulturowego;
- popularyzacja i umożliwienie dostępu do dokumentacji powstańczej szerokiego kręgowi osób zainteresowanych;
- potrzeba naukowego opracowania dokumentacji. Okazało się, że część nowojorska Archiwum wskutek przemieszczeń i przetasowań została wymieszana w stopniu trudnym do rozpoznania nawet dla fachowca. Spora część akt nie daje się zidentyfikować, brakuje nagłówek, dat, podpisów, posługiwano się nieaktualnymi pieczętkami. Akta sporządzali Ślązacy – członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej i powstańcy, niewprawni w pisaniu, pisali po śląsku fonetycznie, używając liter niemieckich. Bez usystematyzowania i zaopatrzenia w aparat krytyczno-objaśniający dokumentacja ta pozostanie bezużyteczna.

Realizacja tak nakreślonego programu edytorskiego wymagać będzie wykwalifikowanego zespołu. Muszą to być ludzie posiadający:

- studia historyczne ze specjalizacją archiwalną,
- podstawową znajomość języka niemieckiego, neografii niemieckiej i języka śląskiego (w dokumentach sporo tekstów pisanych po śląsku lub ze śląskimi naleciałościami),
- podstawy naukowego edytorstwa (uczą się tego studenci archiwistyki na Uniwersytecie Śląskim),
- za oczywiste rozumie się dogłębne poznanie historii powstań śląskich i plebiscytu.

Na zespół spadają podstawowe prace redakcyjne, jak sformatowanie tekstu, adiuścacja i korekta, czyli wszystko poza redakcją techniczną (tj. ustalenie parametrów technicznych dzieła, złamanie tekstu, przekazanie nośnika elektronicznego do drukarni).

Trzeba zwrócić uwagę, że przy wydawaniu tekstów źródłowych końcowym produktem nie jest dokument archiwalny, lecz jego odwzorowanie zgodne z wymogami sztuki edytorskiej źródeł historycznych. Stosuje się dwie formy edytorskie: przedrukowywanie pełnego dokumentu lub jego regest (streszczenie). W przypadku pełnych tekstów, aby nie umniejszać walorów poznawczych dokumentów, zasadniczo zachowuje się oryginalną transliterację. Tego wszystkiego adepci zespołu redakcyjnego muszą się nauczyć.

Trudność, jaką należy pokonać, wynika z dużej liczby dokumentów w formie tabelarycznej, w tym także tabelarycznych tzw. rozkładówek. W oryginalnej postaci nie sposób ich przedrukowywać. Zastosowano nowatorskie, nigdzie dotychczas nie stosowane rozwiązanie przetwarzania tabel na tekst ciągły. W całym dziele oszczędnie stosuje się przypisy tekstowe i rzeczowe. Do minimum ogranicza się rozmiary nagłówek. W miejsce rozbudowanych nagłówek i przypisów, niemal każdy dokument poprzedza legenda podająca podstawowe dane o formie (zawsze w odniesieniu do tabel), wystawcy i odbiorcy, niekiedy objaśnienie treści dokumentu.

Dokumenty w edycji odtwarzają struktury organizacyjne instytucji i formacji powstańczych. Zasadniczo, z pominięciem archiwalnej zasady proveniencji, dokumenty przesuwają się do kancelarii wystawcy. Kancelaria wystawcy staje się w wydawnictwie szkieletem konstruowania wszelkich struktur organizacyjnych. Przesuwając dokumenty do kancelarii wystawcy, eliminujemy materiały powtarzalne.

O ile przygotowanie tomów pierwszego i drugiego obejmujących I i II powstanie, biorąc pod uwagę liczbę dokumentów, dość łatwo dało się pamięciowo ogarnąć, o tyle prawdziwym wyzwaniem będzie przygotowanie edycji III powstania z nieporównanie bardziej rozbudowanymi strukturami organizacyjnymi. Z tego okresu pochodzi podstawowa masa materiału archiwalnego. Materiał ten jest w dużej mierze wymieszany. Dążąc do odtworzenia struktur organizacyjnych według pewnego logicznego porządku (Naczelną Władza na Górnym Śląsku, Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych, jednostki bezpośrednio podległe Naczelnej Komendzie, grupy operacyjne, pułki, bataliony, kompanie, służby etapowe, pomocnicze itd.), trzeba by wstępnie cały materiał posegregować i przypisać do właściwej kancelarii – po uprzedniej, niekiedy skomplikowanej identyfikacji dokumentów. Pracuje się na wy-

drukach komputerowych. Najprościej byłoby z całości materiału już teraz sporządzić wydruki komputerowe i – operując nimi – układać je na półkach według struktur organizacyjnych. Do tego trzeba większego, niż to posiadane, pomieszczenia na regały i sporo papieru (ok. 40–50 tys. kart). Nie ma ani jednego, ani drugiego. Jeśli tego się nie zrobi, grozi niebezpieczeństwo pomyłek, może się bowiem okazać, że zostały pominięte pewne partie materiału, które powinny były znaleźć się np. w poprzednim tomie.

Z zasobów prywatnych została zgromadzona biblioteczka książek dotyczących powstań i plebiscytu oraz różnych druków (słowniki, mapy, informatory, spisy miejscowości), niezbędnych do prac redakcyjnych.

Do prowadzenia prac redakcyjnych potrzebny jest zespół czteroosobowy, ulokowany w dwóch pomieszczeniach, wyposażony w sprzęt komputerowy i kserograf. Przewiduje się, że odpowiednio wykształcony zespół będzie w stanie przygotować do druku rocznie jeden tom. Rozmiarów wydawnictwa nie sposób obecnie precyzyjnie określić – z pewnością będzie to kilkanaście tomów.

Z uwagi na szczególny charakter pełna edycja Archiwum Powstań Śląskich powinna się znaleźć we wszystkich placówkach naukowych typu humanistycznego, bibliotekach, muzeach i archiwach w województwach śląskim i opolskim oraz większych tego rodzaju placówkach w innych częściach kraju. Powinny ją też posiadać przynajmniej szkoły noszące imiona powstań śląskich i Korfatego. Proponuje się, aby pierwszy tom rozesłać bezpłatnie do wymienionych placówek z propozycją podpisania subskrypcji płatnego odbierania kolejnych tomów. W ten sposób ustali się realne zapotrzebowanie na edycję i nakład. Edycja Archiwum powinna być przedsięwzięciem non profit.

Ukazanie się w druku Archiwum Powstań Śląskich przyczyni się do ożywienia badań nad historią powstań śląskich i plebiscytu, stworzenia centrum badawczego w tym zakresie, którego w tej chwili brakuje na Śląsku. Od zlikwidowania Instytutu Śląskiego w 1992 roku badania powstańczoznawcze stopniowo kurczyły się i dzisiaj praktycznie zanikły. Wymarła stara kadra naukowa, młodzi historycy zajęli się innymi sprawami.

Edycja Archiwum jest też skierowana do potomków powstańców śląskich, tych najwierniejszych depozytariuszy pamięci powstańczej, którzy daremnie poszukują jakichkolwiek śladów po swoich dziadkach i pradziadkach. Znajdą je w druku na półkach bibliotecznych, w sposób usystematyzowany i opisany.

Uchwalony fundusz edycji Archiwum Powstań Śląski zostanie przeznaczony na płace 4-osobowego zespołu redakcyjnego i przede wszystkim na coroczne wydawanie kolejnych tomów Archiwum, a w dalszej kolejności innych wydawnictw w ramach zainicjowanej już Biblioteki Powstań Śląskich i Plebiscytu, na wyjazdy w celu prowadzenia uzupełniających kwerend zwłaszcza w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie i w innych archiwach krajowych i zagranicznych, organizowanie seminariów powstańczych itp.

Jako miejsce realizowania edycji wchodzi w rachubę: Muzeum Śląskie w Katowicach, Biblioteka Śląska lub Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego.

Edward Długajczyk

ANEKS 2

Uchwała nr IV /10/17/2011 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 czerwca 2011 roku

w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego Archiwum Powstań Śląskich

Na podstawie art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa (tekst jednolity Dz.U. Nr 142 z 2001 r., poz. 1590 z późn. zm. oraz § 18a ust.2 pkt 4 Statutu Województwa Śląskiego (Dz.Urz.Woj.Śl. Nr 26 z 2001 roku, poz. 657 z późn. zm.)

Sejmik Województwa Śląskiego uchwała:

§ 1

Przyjmuje się oświadczenie dotyczące Archiwum Powstań Śląskich, stanowiące załącznik do uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Bogusław Śmigieński

Załącznik do uchwały Nr IV/10/17/2011 z dnia 20 czerwca 2011 roku

Oświadczenie dotyczące Archiwum Powstań Śląskich

Sejmik Województwa Śląskiego w Roku Powstań Śląskich oraz z okazji 90. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego, powodowany pragnieniem pozostawienia trwałej pamiątki historii regionu, wnosi o zintensyfikowanie działań zmierzających do pełnego opracowania Archiwum Powstań Śląskich.

W celu uratowania i przywrócenia pamięci bezcennej spuścizny historycznej oraz prawdy o powstaniach śląskich należy dołożyć wszelkich starań, aby Archiwum Powstań Śląskich ukazało się nie tylko w formie drukowanej, lecz było również umieszczone w Internecie, co ułatwi dostęp do jego zasobów wszystkim zainteresowanym historią Górnego Śląska.

Bogusław Śmigieński

EDWARD DŁUGAJCZYK

Wissensstand und Aussichten für weitere historische Forschungen zu den Aufständen und zum Plebiszit

Zusammenfassung

In seinem Artikel befasst sich der anerkannte Forscher der oberschlesischen Geschichte der Jahre 1918–1922 mit der Überprüfung des Zustandes der polnischen Nachkriegshistoriographie zum Thema der schlesischen Aufstände. Er beschränkt sich nicht allein auf wissenschaftliche Texte, sondern bespricht auch ausführlich die in den letzten zwei Jahrzehnten in der nationalen und regionalen Presse geführten Polemiken, wobei er einen breiteren als nur historiographischen Aspekt der Auseinandersetzungen zum Bild der schlesischen Aufstände anspricht.

EDWARD DŁUGAJCZYK

The state of knowledge and perspectives of historical research in the field of the insurrections and the plebiscite

Summary

In his article, a recognized researcher of the history of Upper Silesia in the years 1918–1922 has reviewed the Polish postwar historiography on the Silesian Uprisings. He did not limit himself to scientific texts but also discussed in detail polemics published in national and regional papers in the last two decades, indicating a range of arguments concerning the picture of the Silesian Uprisings wider than just historiographical.